



WIECZÓR JANA PAWŁA II

Spotkanie w rodzinach i w kościołach

6 sierpnia 2005

2

„Wieczór Jana Pawła II” to spotkanie w pierwszą sobotę miesiąca w godz. od 21.00 do 21.37. Odbywa się ono w mieszkaniach lub w kościołach. Łączy w sobie modlitwę i refleksję, rozmowę i gesty zbliżające ludzi do siebie. Ma nam pomóc w systematycznym powracaniu do nauczania Ojca Świętego i umacnianiu się jego świadectwem wiary. Tematem spotkania na sierpień są słowa: „Totus Tuus”.

PAPIESKA MODLITWA: „TOTUS TUUS”

Jan Paweł II zawierzył całe swoje życie Maryi. Dzień po dniu i rok po roku potwarzał modlitwę: „Totus Tuus – Cały jestem Twój, Maryjo”. Nieustannie dawał świadectwo, że jego życie dokonuje się pod opieką Matki Najświętszej. Ona prowadziła go do Boga. Ona była mu wzorem służby Chrystusowi i Kościołowi. Ona także w cudowny sposób chroniła jego życie, szczególnie w chwili zamachu 13 maja 1981 roku. Gdy po powrocie do zdrowia pojechał do Fatimy, powiedział, że jego życie zaczęło się na nowo. Od tej chwili z jeszcze większą wiarą zawierzał siebie i wszystkich ludzi Niepokalanej Matce Kościoła.

Papież odszedł z tego świata w pierwszą sobotę miesiąca. Jest to dzień wybrany przez Maryję. Objawiając się w Fatimie wyraziła Ona życzenie, aby w tym dniu wszystkie Jej dzieci, oczyszczone z grzechu przez sakrament pokuty, zgromadziły się przy Niej na modlitwie różańcowej. Ona chce poprowadzić je do swego Syna i nauczyć przyjmować Jezusa do swego serca. W dniu swej śmierci papież mógł jeszcze raz, tym razem nie słowami, lecz sposobem przejścia z ziemi do nieba, wskazać na ukochaną Matkę i wezwać wszystkich, aby powierzyli Jej swoje życie. Modlitwę „Totus Tuus” przyjmujemy jako część jego testamentu, jako dziedzictwo jego ducha. Teraz staje się naszą modlitwą i regułą naszego życia.

„Tobie oddaję
wszystkie owoce
mego życia i posługi;
Tobie zawierzam Kościół;
Tobie polecam mój naród;
Tobie ufam
i Tobie
raz jeszcze wyznaję:
Totus Tuus, Maria!
Totus Tuus”.

Jan Paweł II,
Kalwaria 2002

2005 roku. Obejmuje on cztery części: 1 – WPROWADZENIE: Apel Jasnogórski, słowo wprowadzające i modlitwa „Pod Twoją obronę”; 2 – JAN PAWEŁ II – NAUCZYCIEL PRAWDY: odczytanie fragmentów nauczania Papieża, refleksja nad jego słowami i modlitwa; 3 – JAN PAWEŁ II – APOSTOŁ POJEDNANIA: Krąg jedności pomagający pokonać to, co ludzi dzieli i umacniać to, co ich łączy; 4 – ZAKOŃCZENIE połączone z modlitwą o dobre przeżycie niedzieli.

WPROWADZENIE

Gromadzimy się w godzinie Apelu Jasnogórskiego, by modlić się do Maryi, Matki Bożej, rozważać słowa Jana Pawła II. Pan Jezus powiedział z krzyża do św. Jana Apostoła: „Oto Matka Twoja” (J 19, 27). W czasie dzisiejszego spotkania z Janem Pawłem II będziemy rozważać jak on przyjął do swego życia Maryję i jak Ją kochał jako Matkę. Wyraził to w słowach: „Totus Tuus – Cały jestem Twój, Maryjo”. Zwróćmy się z ufnością do Maryi i prośmy Ją, aby nasza miłość do Niej nieustannie wzrastała: „Pod Twoją obronę”.

JAN PAWEŁ II – NAUCZYCIEL PRAWDY

Czym było dla Papieża motto „Totus Tuus”?

„«Totus Tuus». Formuła ta nie ma tylko charakteru pobożnościowego, nie jest wyrazem tylko dewocji, lecz jest czymś więcej. Muszę dodać, że przekonanie do takiego właśnie nabożeństwa, zrodziło się we mnie w okresie, gdy podczas drugiej wojny światowej pracowałem jako robotnik w fabryce. Przedtem zdawało mi się, że powinienem odsunąć się nieco od dziecięcej pobożności Maryjnej na rzecz chrystocentryzmu. Dzięki św. Ludwikowi Grignon de Monfort zrozumiałem, że *prawdziwe nabożeństwo do Matki Bożej jest właśnie chrystocentryczne, co więcej, jest najgłębiej zakorzenione w trynitarnej tajemnicy Boga*, związane z misterium Wcielenia i Odkupienia.

Tak więc nauczyłem się na nowo maryjności i ten dojrzały kształt nabożeństwa do Matki Bożej idzie ze mną od lat, a jego owocem jest zarówno Encyklika *Redemptoris Mater*, jak i List Apostolski *Mulieris dignitatem*. W odniesieniu do pobożności maryjnej każdy z nas musi być świadom, że nie chodzi tylko o potrzebę własnego serca, o pewną skłonność uczuciową, ale także o obiektywną prawdę o Bogarodzicy. Maryja jest nową Ewą, którą Bóg stawia wobec nowego Adama - Chrystusa, poczynając od Zwiastowania, poprzez noc betlejemskiego narodzenia, poprzez gody weselne w Kanie Galilejskiej, do krzyża na Golgocie, i z kolei do wieczernika Zielonych Świąt: Matka Chrystusa Odkupiciela jest Matką Kościoła.

Sobór Watykański II jest tutaj krokiem milowym, zarówno gdy chodzi o doktrynę, jak i nabożeństwo. Trudno cytować cały ten wspaniały VIII rozdział *Lumen gentium*, ale trzeba by tak uczynić. Uczestnicząc w Soborze, w *tych rozdziałach rozpoznałem się w całej pełni*, odnalazłem wszystkie moje dawniejsze doświadczenia od lat młodzieńczych, odnalazłem też tę szczególną więź, jaka łączy mnie z Bogarodzicą w coraz to nowych wymiarach.

Wymiar pierwszy, najdawniejszy, to jest modlitwa w dzieciństwie przed obrazem *Matki Bożej Nieustającej Pomocy* w wadowickim kościele parafialnym, to jest *tradycja karmelitańskiego szkaplerza*, głęboko wymowna i symboliczna, z którą związałem się od czasu mojej młodości poprzez klasztor karmelitów „na górze”, w moim rodzinnym mieście. To jest *tradycja pielgrzymek do sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej*, jednego z tych miejsc ściągających rzesze pielgrzymów, zwłaszcza z południowej Polski oraz z drugiej strony Karpat. To sanktuarium regionalne ma jeszcze jedną właściwość, mianowicie jest ono nie tylko maryjne, ale też i głęboko chrystocentryczne. Pielgrzymki zaś, które przybywają, w ciągu dni swego pobytu na Kalwarii przede wszystkim odbywają „dróżki”, a są one po prostu „drogą krzyżową”, na której człowiek odnajduje swoje miejsce przy Chrystusie poprzez Maryję. Ukrzyżowanie jest też najwyższym punktem topograficznym, który dominuje nad całą okolicą Sanktuarium. Uroczysta procesja maryjna poprzedzająca uroczystość Wniebowzięcia to nic innego, jak wyraz wiary ludu chrześcijańskiego w szczególny udział Maryi w zmartwychwstaniu i chwale własnego Syna.

Od najmłodszych lat maryjność wiązała się więc dla mnie ściśle z wątkiem chrystologicznym. W tym kierunku wychowywało mnie właśnie Kalwaryjskie sanktuarium. Osobny rozdział stanowi *Jasna Góra ze swą Ikoną Czarnej Madonny*. Dziewica Jasnogórska czczona jest od wieków jako Królowa Polski. Jest to sanktuarium całego Narodu. U swej Pani i Królowej Naród polski szukał przez wieki i szuka nadal oparcia i siły duchowego odrodzenia. Jest to miejsce szczególnej ewangelizacji. Wielkie wydarzenia w życiu Polski są zawsze jakoś z tym miejscem związane. Dawna i współczesna historia mojego Narodu właśnie tam, na Jasnej Górze, znajduje punkt swej szczególnej koncentracji.

Myślę, że to, co powiedziałem, wystarczająco tłumaczy maryjną pobożność obecnego Papieża, a nade wszystko jego postawę całkowitego *zawierzenia Maryi* - owo *Totus Tuus*” (*Przekroczyć próg nadziei*. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messori, Lublin 1994, s. 157-158).

Maryi powierzam decydujący moment życia

„Z możliwością śmierci każdy zawsze musi się liczyć. I zawsze musi być przygotowany do tego, że stanie przed Panem i Sędzią – a zarazem Odkupicielem i Ojcem. Więc i ja liczę się z tym nieustannie, powierzając ów decydujący moment Matce Chrystusa i Kościoła – Matce mojej nadziei” (Z „Testamentu” Jana Pawła II).

Refleksja i rozmowa

O Janie Pawle II: Czym dla niego było motto „Totus Tuus”? Jak rozwijało się jego zaufanie i miłość do Matki Bożej? Jak wyrażał tę postawę w ostatnich tygodniach życia?

O osobistym doświadczeniu wiary: Jak modłę się do Matki Bożej? Czy kiedyś *odałem się Maryi*? Jaki wpływ ma ten akt na moje życie? Czy chciałbym uczynić słowa Ojca Świętego „Totus Tuus” zasadą swego życia?

Modlitwa

Zwracamy się do Maryi w modlitwie. Powtarzamy za Janem Pawłem II słowa: „Cały jestem Twój, Maryjo”. Prosimy Ją o wstawiennictwo u Boga odmawiając tajemnicę różańca (lub cząstkę różańca). W szczególnie sposób polecamy Jej intencje, którymi żyjemy w sierpniu. Wśród nich jest sprawa trzeźwości.

JAN PAWEŁ II – APOSTOŁ POJEDNANIA

Wprowadzenie

Jan Paweł II był człowiekiem pojednania. Przebacał tym, którzy przeciw niemu występowali, wyciągał ręce do przeciwników, modlił się za wszystkich. W dniach jego śmierci i pogrzebu ludzie zaczęli spontanicznie wyciągać do siebie ręce, przebaczać urazy, szukać nowych dróg wspólnego działania. Takie postawy były im bliskie, gdyż każdy nosi w sercu pragnienie zgody i współpracy. Przeżywając „Wieczór Jana Pawła II” pozostajmy przez chwilę w ciszy i pomyślmy, czy ktoś nie ucierpiał z naszego powodu. Potem podajmy sobie ręce, powiedzmy do siebie dobre słowo i módlmy się za skrzywdzonych oraz ich krzywdzicieli.

Krąg jedności

Następuje chwila ciszy. Po niej uczestnicy spotkania podają sobie ręce, przepraszają za to, co sprawiło innym przykrość i wyrażają wzajemną życzliwość. Następnie kierują do Boga wezwania za tych, którzy dziś jeszcze nie potrafią się pojednać. Kończą tę modlitwę wspólnym wołaniem do Boga: „Ojcze nasz”. W czasie tej modlitwy mogą trzymać się za ręce.

ZAKOŃCZENIE

Nasze modlitewne czuwanie przygotowuje nas także do dobrego przeżycia niedzieli. W Ewangelii, której wysłuchamy (Mt 14, 22-33), Chrystus pyta Piotra: *Czemu zwątpiłeś, mój wiaro?* Przyjmujemy te słowa jako wezwanie do odnowienia naszej wiary i otwarcia serca na przyjęcie Pana. Niech Bóg da nam wszystkim dobrą niedzielę.

Opracował zespół pod kierunkiem Ks. Stanisława Szczepańca.

Wydawnictwo św. Stanisława BM Archidiecezji Krakowskiej, ul. Straszewskiego 2,
tel. 012/429 52 17, 62 88 218, e-mail: wydawnictwo@diecezja.krakow.pl.

Teksty „Wieczorów Jana Pawła II” dostępne są także na stronie internetowej:
www.diecezja.krakow.pl.